

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 marca 2021 roku, wydanym w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeciwko (...) Company w Irlandii o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził od (...) Company w Irlandii na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 500 EURO wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 marca 2019 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1 117 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 300 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki uiszczony w dniu 8 lutego 2021 roku w drodze przelewu bankowego.

Wyrok ten zapadł w następującym stanie faktycznym:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. jest przedsiębiorcą wpisanym do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...), którego jednym z przedmiotów działalności gospodarczej jest doradztwo w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania.

P. K. zakupiła dla siebie i dla swojej córki B. J. bilety, obsługiwanego przez (...) Company z siedzibą w Irlandii, lotu o oznaczeniu kodowym (...) z Ł. (...) do (...) (E.). Zgodnie z rozkładem przedmiotowy lot miał rozpocząć się w dniu 8 lutego 2019 roku o godzinie 15:25 czasu lokalnego ( (...) +1), a zakończyć w tym samym dniu o godzinie 16:55 czasu lokalnego ( (...) +0). Lot obejmował dystans 1.415 km. B. J. urodziła się 12 października 2014 roku, jej przedstawicielami ustawowymi są ojciec D. J. i matka P. K..

W dacie zawarcia umowy o przelot, integralną część umowy stanowiły Ogólne Warunki Przewozu wydane przez (...) z siedzibą w D., Irlandia, które obowiązywały od 10 maja 2018 roku. W art. 2 pkt. 2.4 wskazano, iż w braku odmiennych postanowień wynikających z Konwencji lub obowiązującego prawa, umowa przewozu zawarta z przewoźnikiem, niniejsze Ogólne Warunki Przewozu oraz Regulamin podlegać miały interpretacji zgodnie z przepisami prawa irlandzkiego i wszelkie spory wynikające lub związane z umową przewozu miały podlegać jurysdykcji irlandzkich sądów.

8 lutego 2019 roku P. K. otrzymała informację, że lot (...) z Ł. do (...) został odwołany i przeniesiony na 9 lutego 2019 roku na godzinę 10:50.

P. K. pismami z dnia 20 lutego 2019 roku i 21 lutego 2019 roku w swoim imieniu i w imieniu córki złożyła reklamację dotyczącą odwołanego lotu, wzywając przewoźnika do zapłaty odszkodowania w terminie 30 dni od dnia otrzymania wezwania. W odpowiedzi na reklamację z dnia 20 lutego 2019 roku i 21 lutego 2019 roku (...) Company z siedzibą w Irlandii poinformowała, że reklamacje są rozpatrywane.

Na mocy umów powierniczego przelewu wierzytelności z dnia 1 marca 2020 roku z tytułu naruszenia warunków umowy przewozu lotniczego zawartych z P. K. oraz z B. J., reprezentowaną przez przedstawiciela ustawowego P. K., nastąpił powierniczy przelew wierzytelności o zapłatę odszkodowania z tytułu odwołania lotu (...) z dnia 8 lutego 2019 roku z Ł. (...) do (...) (E.) na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W..

Pismem z dnia 2 marca 2019 roku, wysłanym za pośrednictwem poczty elektronicznej, (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. poinformowała (...) Company z siedzibą w Irlandii o przelewie wierzytelności z tytułu odszkodowania za odwołanie lotu z dnia

8 lutego 2019 roku.

W takich okolicznościach faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest uzasadnione.

Pozwany bezzasadnie podnosił brak jurysdykcji krajowej sądu polskiego do rozpoznania niniejszej sprawy. Zarzut wynikał z powołania się na treść art. 2 ust. 2.4 Ogólnych Warunków Przewozu R., zgodnie z którym "w braku odmiennych postanowień wynikających z konwencji lub obowiązującego prawa, umowa przewozu zawarta z przewoźnikiem, ogólne warunki przewozu oraz regulamin podlegają interpretacji zgodnie z przepisami prawa irlandzkiego i wszelkie spory wynikające lub związane z umową przewozu będą podlegały jurysdykcji irlandzkich sądów". Zapis ten stanowił klauzulę niedozwoloną, jako ograniczającą prawo pasażerów do dochodzenia odszkodowania z tytułu zakłócenia lub odwołania lotu. Na poparcie tego stanowiska Sąd Rejonowy odwołał się do orzecznictwa krajowego i europejskiego.

Podstawę prawną roszczeń konsumentów stanowi rozporządzenie (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku ustanawiające wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91 (Dz.U. UE L 2004/46/1). Zgodnie z art. 5 c) rozporządzenia 261/2004 w przypadku odwołania lotu, pasażerowie, których to odwołanie dotyczy mają prawo do odszkodowania od obsługującego przewoźnika lotniczego, zgodnie z art. 7, chyba że zostali poinformowani o odwołaniu lotu w warunkach wskazanych w rozporządzeniu. Warunki te nie zostały spełnione i zgodnie z art. 7 ust. 1 a) Rozporządzenia 261/2004 pasażerom należało się odszkodowanie w wysokości 250 EURO, bo ich lot miał mieć długość do 1 500 kilometrów.

Sąd I instancji uznał, że przedmiotowe roszczenie przedawnia się w terminie rocznym na podstawie art. 778 k.c. Jednakże Sąd podzielił pogląd strony powodowej w zakresie wyboru prawa materialnego przez przewoźnika oraz pasażera zawartego w art. 2 ust. 2.4 (...) Regulaminu P. R.. Wybór prawa materialnego oceniono poprzez pryzmat regulacji zawartych w art. 3 w zw. z art. 5 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 roku w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych – Rozporządzenie R. I (Dz.U.UE.L.2008.177.6 z dnia 2008.07.04). Termin przedawnienia w prawie irlandzkim wynosi 6 lat, a więc nie było podstaw do oddalenia powództwa jako przedawnionego.

Przyjęto także, że pozwany nie wykazał żadnych okoliczności wyłączających jego odpowiedzialność. Nie dowiódł, że odwołanie lotu było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

W przedmiotowej sprawie strona pozwana odwołała lot powoda, powołując się na awarię pompy paliwowej na lotnisku w Ł.. Jednak awaria ta, dotycząca braku paliwa lotniczego spowodowanego awarią pompy paliwowej, powstała na zupełnie innej trasie. Stąd przepisy wyłączające odpowiedzialność nie znajdują zastosowania. Fakt, iż ten sam samolot miał również realizować odwołany lot obciążał przewoźnika, przewoźnik winien bowiem tak zaplanować loty, aby uwzględniać w/w okoliczności, w tym zapewnić odpowiedni czas pomiędzy połączeniami na ewentualne usunięcie usterki w postaci braku paliwa.

Sąd uznał, że nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut braku legitymacji czynnej powoda. Rozporządzenie 261/2004 nie wprowadza żadnych ograniczeń, co do możliwości zbywania roszczeń o odszkodowanie za opóźniony, czy odwołany lot. Przedstawione w tym celu umowy, jednoznacznie stwierdzają, że doszło do przelewu wierzytelności.

Nadto za nieuzasadniony uznano zarzut, iż umowa cesji dokonana przez P. K. w imieniu małoletniej B. J. jest nieważna z uwagi na fakt, iż czynność ta została dokonana przez przedstawiciela ustawowego małoletniej bez zgody sądu rodzinnego. Podkreślenia wymaga, że zgodnie z art. 101 § 3 k.r.i.o. rodzice nie mogą bez zezwolenia sądu opiekuńczego dokonywać czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu ani wyrażać zgody na dokonywanie takich czynności

przez dziecko. Zważywszy na fakt, iż umowa cesji dotyczyła kwoty 250 EURO, brak było wątpliwości, iż czynność ta mieściła się w ramach zwykłego zarządu majątkiem dziecka

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu znajduje uzasadnienie w art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając to orzeczenie w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie:

- art. 1099 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie i w konsekwencji - oddalenie zarzutu braku jurysdykcji krajowej sądów polskich, podczas gdy pozew w niniejszej sprawie winien był zostać odrzucony w braku pozytywnej przesłanki procesowej;
- art. 65 k.c. w zw. z art. 2 ust. 4 (...) Regulaminu P. R. (dalej jako: (...)) poprzez dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron skutkującej uznaniem, że strony umówiły się na inny niż roczny termin przedawnienia roszczenia objętego żądaniem pozwu, w sytuacji gdy brak jest podstaw w materiale dowodowym dla takiego stwierdzenia;
- art. 778 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji brak uznania, że roszczenie objęte żądaniem przedmiotowego pozwu uległo przedawnieniu;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności zaś dokumentu zatytułowanego Umowa powierniczego przelewu wierzytelności z tytułu naruszenia warunków umowy przewozu lotniczego, a w konsekwencji poprzez bezpodstawne przyjęcie, że spółka (...) sp. z o.o. nabyła wierzytelność przysługującą ewentualnie P. K. i B. J. na podstawie umowy z dnia 1 marca 2020 roku, podczas gdy brak było jakichkolwiek podstaw aby uznać, że ww. pasażerowie zawarli ze spółką (...) sp. z o.o. umowę powierniczego przelewu wierzytelności, co skutkowało błędnym przyjęciem, że powód przejął skutecznie wierzytelności przysługujące tym pasażerom a w konsekwencji że jest on legitymowany czynnie do występowania z w niniejszym sporze;
- art. 5 ust. 3 Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że przewoźnik ma obowiązek wykazania dokumentami, że konkretny lot nie mógł w danej chwili się odbyć, podczas gdy na taką interpretację nie pozwala nawet literalne brzmienie tego przepisu;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów tj. depeszy (...) i oświadczenia Kierownika Zmiany (...) Naziemnej L. w Ł. skutkujące nieuzasadnionym przyjęciem, że materiał dowodowy w przedmiotowej sprawie nie potwierdza zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności w rozumieniu przepisu art. 5 ust. 3 Rozporządzenia 261/2004, podczas gdy dowody te winny skutkować uznaniem, że opóźnienie skarżonego lotu było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, a co za tym idzie nie powinien ponosić odpowiedzialności z Rozporządzeniem (WE) nr 261/2004

na powyższych podstawach skarżący wniósł o:

1. zmianę postanowienia o oddaleniu wniosku pozwanego o odrzucenie pozwu poprzez uwzględnienie zarzutu braku jurysdykcji krajowej i odrzucenie pozwu;
2. zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości;
3. zmianę postanowienia o kosztach postępowania I instancji, poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, wraz z kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz
4. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania,

w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za II instancję.

Powód wniósł o oddalenie apelacji na koszt pozwanego.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna.

Stan faktyczny sprawy został zbudowany prawidłowo, co umożliwi Sądowi odwoławczemu uznanie poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych za własne.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, że Sąd I instancji naruszył art. 233 § 1 k.p.c., który reguluje zasadę swobodnej oceny dowodów. Ocena dowodów nakierowana jest na zbudowanie prawidłowej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Kwestia spełnienia w stanie faktycznym sprawy przesłanek do zwolnienia pozwanego z odpowiedzialności odbywa się na podstawie przepisów prawa materialnego, a nie w ramach oceny materiału dowodowego sprawy w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c. Inną rzeczą jest ustalenie faktów, które pozwalają przyjąć, że doszło do zawarcia umowy przelewu. Zagadnienie to przekłada się na przypisanie powodowi legitymacji czynnej i zostanie omówione w dalszych rozważaniach.

Wbrew zarzutowi apelacji nie doszło do naruszenia art. 1099 § 1 k.p.c., który stanowi, że brak jurysdykcji krajowej sąd bierze pod rozwagę z urzędu w każdym stanie sprawy. Sąd Rejonowy bardzo szczegółowo, odwołując się do właściwych przepisów oraz wskazując odpowiednie orzeczenia krajowe i (...), omówił zagadnienie jurysdykcji krajowej w niniejszej sprawie. Do wyводу tego trudno coś dodać. Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji i przyjmuje je za własne zarówno w zakresie abuzywnego charakteru klauzuli prorogacyjnej, która nie wiąże konsumenta, jak i możliwości powołania się na tę okoliczność przez firmę windykacyjną.

Nie ma racji skarżący, że Sąd Rejonowy zbadał zarzut braku jurysdykcji krajowej wyłącznie wobec pasażera, a pominął okoliczność, że po stronie powodowej występuje firma windykacyjna. Przeciwnie, Sąd ten wyciągnął odpowiednie wnioski z wyroku (...) z dnia 18 listopada 2020 roku w sprawie C-519-19, który przywołał w swoich rozważaniach. Trzeba podkreślić, że

w okolicznościach niniejszej sprawy powód nabył konkretne wierzytelności wyłącznie na zasadzie powierniczego przelewu wierzytelności w zamian za prowizję, co wprost wynika z § 2 i 3 umowy. W takiej sytuacji odzyskanie wierzytelności następuje na rachunek klienta. Z istoty rzeczy powód nie mógł więc wejść w pełni praw i obowiązków z umowy przewozu. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że w dacie zawarcia umowy przelewu pasażerowie nie mieli innych wierzytelności wobec pozwanego. Skarżący dopiero w apelacji powołał się na to, że w prawie irlandzkim znaczenie cesji może być inne niż

w prawie polskim. Kwestia ta w pierwszej instancji nie była przedmiotem kontrowersji. Sąd I instancji zwracał się o informację o prawie obcym – już po wydaniu przez (...) wyroku z listopada 2020 roku – ale strona pozwana w żaden sposób nie zareagowała, nie domagała się badania prawa irlandzkiego pod kątem uregulowań dotyczących przelewu i to jeszcze

z udziałem biegłego (str. 6 apelacji). W tej sytuacji zarzut podniesiony

w omawianym zakresie w apelacji należy uznać za gołosłowną polemikę, spekulację na temat prawa irlandzkiego, abstrahującą od powierniczego charakteru przelewu, a nie wykazanie konkretnego uchybienia w sposobie procedowania czy zastosowania prawa materialnego. Podgląd prawny wyrażony w sprawie XIII Gz 557/20 nie wiąże Sąd odwoławczego w niniejszej sprawie. W zakresie roszczeń, takich jak zgłoszone pod osąd

w przedmiotowym pozwie, stanowisko tam wyrażone pozostaje

w sprzeczności z wyrokiem (...) w sprawie C-519-19.

Skarżący bezpodstawnie kwestionuje legitymację czynną powoda. Również w tym przypadku zarzut pojawił się dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. W I instancji strona pozwana nie kwestionował, że pomiędzy pasażerem

a powodem doszło do zawarcia umowy przelewu powierniczego (podważano ważność umowy z uwagi na przedmiot roszczenia i działanie

w imieniu małoletniego bez zgody sądu rodzinnego). Sam fakt zawarcia umowy był okolicznością bezsporną. Nie budzi wątpliwości, że przedmiotem dowodu są tylko te fakty twierdzone przez jedną stronę, którym zaprzecza strona przeciwna (art. 227 k.p.c.). Fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną oraz fakty niezaprzeczone nie wymagają dowodu (art. 229

i 230 k.p.c.). Trudno więc powiedzieć jakiego działania skarżący oczekiwał od sądu, który dysponując okolicznościami bezspornymi ocenia materiał dowodowy sprawy zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sugestie apelacji, że pasażer nie podpisał umowy, a dane lotu i szczegółowe dane personalne konsumenta mogły znać także inne osoby, to tylko przypuszczenia, które nie mogą być uznane za podważenie materialnego umocowania powoda do występowania z przedmiotowymi roszczeniami.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut, oparty na treści art. 5 ust. 3 Rozporządzenia 261/2004, że pozwany wykazał okoliczności skutkujące zwolnieniem go od odpowiedzialności. Podstawę odpowiedzialności prawidłowo wskazał i szczegółowo omówił Sąd Rejonowy. Nie ma potrzeby powtarzania tych rozważań, które zasługują na pełną akceptację. Przywołane w apelacji oświadczenie Kierownika Zmiany (...) Naziemnej L.

w Ł. nie potwierdza zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności w rozumieniu przywołanego wyżej przepisu, gdyż nie stanowi dowodu tego, że opóźnienia nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. Awaria cysterny paliwowej, która spowodowała przekierowanie innego lotu, który realizowany był tego samego dnia, to zbyt mało do uznania, że sporny lot musiał zostać opóźniony. Nie chodzi o oczekiwanie wykonywania jedną maszyną tylko jednego lotu dziennie, jak sugeruje apelujący. Budując siatkę połączeń, przewoźnik powinien jednak uwzględnić możliwość istotnego opóźnienia jednego z lotów i zabezpieczyć się na tę ewentualność w ramach organizowania prowadzonej działalności (nie ma dowodu na to, że awaria cysterny trwała tak długo, że sporny lot i tak musiał zostać opóźniony). Przewoźnik musi dowieść, że przy użyciu dostępnych zasobów w sposób oczywisty nie mógł uniknąć opóźnienia lotu realizowanego później. Taki sposób rozumowania zgodny jest z wyrokiem (...) z dnia 26 czerwca 2019 roku w sprawie C-159/18, który stwierdził, że „Ponieważ nie wszystkie nadzwyczajne okoliczności skutkują zwolnieniem z obowiązku wypłaty odszkodowania pasażerom, to na podmiocie, który zamierza się na nie powołać, spoczywa obowiązek wykazania, że okoliczności tych w żadnym razie nie można by było uniknąć za pomocą dostosowanych do sytuacji środków, to jest środków, które w chwili wystąpienia nadzwyczajnych okoliczności odpowiadają między innymi warunkom technicznie

i ekonomicznie możliwym do przyjęcia przez danego przewoźnika lotniczego. To on musi wykazać, że nawet przy użyciu wszystkich dostępnych mu zasobów osobowych lub materialnych, a także zasobów finansowych,

w sposób oczywisty nie mógł – bez poświęceń niemożliwych do przyjęcia

z punktu widzenia możliwości jego przedsiębiorstwa w danym czasie – uniknąć sytuacji, w której zaistniałe nadzwyczajne okoliczności doprowadziły do odwołania lotu lub do opóźnienia tego lotu wynoszącego trzy godziny po planowanym przylocie. Trybunał przyjmuje elastyczne i zindywidualizowane znaczenie pojęcia „racjonalnego środka”, pozostawiając sądowi krajowemu zadanie dokonania oceny, czy w okolicznościach danej sprawy należy uznać, że przewoźnik lotniczy przyjął środki dostosowane do sytuacji, wskazując jednocześnie, że należy brać pod uwagę jedynie środki, które mogą rzeczywiście do niego należeć, z wyłączeniem środków należących do kompetencji osób trzecich, takich jak między innymi zarządzający portem lotniczym lub właściwi kontrolerzy lotów.”. W niniejszej sprawie wykazano tylko przekierowanie z Ł. jednego lotu, to zbyt mało do uznania za udowodnione okoliczności, które spełniają przywołane przed chwilą przesłanki „nadzwyczajności”, zwalniające przewoźnika od odpowiedzialności.

Nie doszło do zarzucanej obrazy art. 778 k.c. Sąd I instancji dostrzegł, że termin przedawnienia roszczenia z umowy przewozu osób w prawie polskim wynosi rok, ale zastosował prawo irlandzkie, które przewiduje inny termin przedawnienia. Skarżący powołuje się na to, że spory z pasażerami powinny rozstrzygać sądy irlandzkie, które mają stosować prawo irlandzkie, ale tylko do interpretacji Regulaminu, co miałyby wykluczyć stosowanie irlandzkich przepisów o przedawnieniu. Takie podejście pozostaje

w sprzeczności z art. 26 Prawa prywatnego międzynarodowego, który nie wskazuje samodzielnie łącznika w zakresie przedawnienia, odsyłając do prawa właściwego dla danego roszczenia. W konsekwencji wyboru prawa dla przedawnienia dokonuje się pośrednio przez wybór prawa dla roszczenia.

W omawianym przypadku trzeba także dostrzec procesową kwalifikację przedawnienia w prawie irlandzkim (k. 152-153). Tym bardziej nie można rozdzielić istoty roszczenia od przepisów dotyczących przedawnienia. Przed sądem irlandzkim byłoby to niemożliwe. Natomiast Sąd Rejonowy, stosując prawo irlandzkie zmuszony był dokonać wykładni obcych przepisów, która pozwoliła otrzymać całościowy obraz przedawnienia, a więc mimo procesowej kwalifikacji zastosował je w taki sposób, jak gdyby były przepisami materialnymi.

Nie ma niczego niewłaściwego w uznaniu za abuzywną klauzuli prorogacyjnej przy jednoczesnym uznaniu, że w sprawie zastosowanie ma prawo irlandzkie, choć obie kwestie uregulowane są w jednym postanowieniu Regulaminu. Zagadnienie wyeliminowania jedynie fragmentu tekstu postanowienia abuzywnego należy do kontrowersyjnych. Na pewno zabieg taki nie może prowadzić do sanującej redukcji czy modyfikacji postanowienia umownego. Warto w tym kontekście odwołać się do opinii rzecznika generalnego (...) w sprawach A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2018:724, w której rzecznik dopuścił taką ingerencję sądową, gdy abuzywna część postanowienia zostanie wykreślona bez jakiegokolwiek zmiany pozostałej części, która zachowuje sens nawet bez usuniętych elementów, a także zachowany zostaje pierwotny cel pozostawionego sformułowania (nie zmienia ono znaczenia). Warunki te w niniejszej sprawie zostały spełnione. Sporne postanowienie umowne ma dwie treści umowne – wybór sądu i wybór prawa. Usunięcie wyboru sądu nie oznacza zmiany znaczenia całej treści normatywnej zapisu Regulaminu. Nie stanowi więc redukcji utrzymującej skuteczności. Warto przywołać wyrok (...) z dnia 29 kwietnia 2021 roku w sprawie C-19/20, że nie ma przeszkód ” ..., by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem (...) o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Zastosowano stawkę wynagrodzenia pełnomocnika z § 2 pkt 3 w zw.

z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).